VII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **Komisji Infrastruktury (nr 399)**
- **Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej (nr 390)**

z dnia 23 września 2015 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Infrastruktury (nr 399)

Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej (nr 390)

23 września 2015 r.

Komisje: Infrastruktury oraz Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej, obradujące pod przewodnictwem posła **Stanisława Żmijana (PO)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowały następujący porządek dzienny:

– pierwsze czytanie komisyjnego projektu ustawy o zmianie ustawy o tworzeniu lokali socjalnych, mieszkań chronionych, noclegowni i domów dla bezdomnych (druk nr 3929).

W posiedzeniu udział wzięli: **Paweł Orłowski** podsekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju wraz ze współpracownikami, **Mirosława Wnuk** przedstawicielka Najwyższej Izby Kontroli, **Iwona Rogozińska** starszy specjalista w Departamencie Pomocy i Integracji Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej, **Agnieszka Hirsz** starszy specjalista w Urzędzie Ochrony Konkurencji i Konsumentów, **Anita Łygan** naczelnik w Banku Gospodarstwa Krajowego, **Bogusław Błaszczyk** pełnomocnik Stowarzyszeń Krajowych, Regionalnych i Zakładowych wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wziął **Rafał Zieleniewski** lobbysta.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Anna Jasieńska**, **Jolanta Misiak, Marcin Mykietyński, Dariusz Myrcha** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Jarosław Lichocki, Wojciech Paluch** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Proszę o wyciszenie rozmów; rozpoczynamy wspólne posiedzenie komisji – Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej oraz Komisji Infrastruktury. Proszę o wyciszenie rozmów. W imieniu prezydiów komisji, pana przewodniczącego Piotra Zgorzelskiego i swoim własnym, witam panie i panów posłów.

Porządek posiedzenia przewiduje pierwsze czytanie komisyjnego projektu ustawy o zmianie ustawy o finansowym wsparciu tworzenia lokali socjalnych, mieszkań chronionych, noclegowni i domów dla bezdomnych. Projekt jest zawarty w druku numer 3929.

Czy do zaproponowanego porządku są uwagi? Uwag nie słyszę.

Stwierdzam, że komisje przyjęły porządek posiedzenia; za chwilę przystąpimy do jego realizacji.

Uprzejmie informuję Wysokie Komisje, że resort infrastruktury i rozwoju reprezentowany jest przez podsekretarza stanu w tym ministerstwie, pana Pawła Orłowskiego. Witam pana, panie ministrze wraz z zespołem współpracowników. Witam także liczną grupę strony społecznej, organizacji i stowarzyszeń pozarządowych.

Przypomnę, że komisje upoważniły do reprezentowania nas, posłów, przed Marszałkiem Sejmu, pana posła Arkadiusza Litwińskiego. Bardzo proszę pana posła o przedstawienie uzasadnienia do projektu ustawy. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Arkadiusz Litwiński (PO):

Dziękuję. Szanowni państwo. Ujmę rzecz syntetycznie, bo już przecież podejmując decyzję o podjęciu inicjatywy ustawodawczej przypominaliśmy sobie po raz kolejny ten

problem i omawialiśmy receptę jego rozwiązania. W toku prac nad poprzednio złożonymi projektami poselskimi dokładnie przeanalizowano stan faktyczny i stan prawny stwierdzając, że nie da się w sposób proponowany przez wnioskodawców, zgodnie z polskim systemem prawnym, rozwiązać tego problemu próbą jakiejś wręcz nacjonalizacji. We współpracy z ministerstwem opracowano natomiast receptę, która przy dobrej współpracy z samorządem terytorialnym i wsparciu samorządu przez państwo, daje szansę rozwiązania problemu w sposób sprawdzony przynajmniej w niektórych ośrodkach miejskich, w szczególności w Zabrzu.

W uproszczeniu mówiąc, chodzi o to, ażeby mieszkania zakładowe, które zostały w sposób, co najmniej kontrowersyjny nabyte przez osoby inne niż najemcy tych mieszkań, aby te lokale mieszkalne stały się własnością samorządu terytorialnego lub spółek od niego zależnych. Podmioty te będą z pewnością z inną wrażliwością i z inną intencją, zarządzały tym zasobem mieszkaniowym, nie generując problemów, z którymi borykają się najemcy i my wszyscy.

Podstawowym skutkiem projektowanej regulacji będzie stworzenie możliwości skorzystania przez gminy, przez samorządy terytorialne, ze wsparcia z Funduszu Dopłat. Jest to Fundusz, który działa w ramach programu realizowanego od niemal dziesięciu lat w oparciu o przepisy zmienianej ustawy o niektórych formach wspierania budownictwa mieszkaniowego. W tym zakresie projekt zakłada ujęcie tego przypadku w katalogu preferencyjnych rozwiązań wspierających przedsięwzięcia polegające na powiększaniu mieszkaniowego zasobu gminy przez zakup lokali i budynków mieszkalnych, z uwzględnieniem przypadku nabywania przez gminę byłych mieszkań zakładowych.

Zawarte w projekcie propozycje zmian eliminują również aktualne bariery prawne ograniczające możliwość korzystania przez gminy ze wsparcia udzielanego ze środków Funduszu Dopłat w przypadku nabywania byłych mieszkań zakładowych. Proponowane rozwiązania korespondują również z propozycjami korekty rozwiązań systemowych, jakie były wcześniej przedmiotem prac, o których wspominałem.

Jest pięć głównych postanowień projektu ustawy.

Po pierwsze – chodzi o objęcie programem wsparcia inwestycji realizowanych przez spółki gminne. Wcześniej dotyczyło to jedynie bezpośrednich inwestycji komunalnych.

Po drugie – rezygnacja z obowiązku wydzielania ekwiwalentnego zasobu lokali socjalnych w przypadku uzyskania z Funduszu Dopłat wsparcia związanego z nabyciem byłych mieszkań zakładowych.

Po trzecie – złagodzenie obowiązku wydzielania ekwiwalentnego zasobu lokali socjalnych w przypadku uzyskania z Funduszu Dopłat wsparcia w zakresie pozostałych przedsięwzięć, do których aktualnie ten obowiązek się odnosi.

Po czwarte – dostosowanie poziomu wsparcia przedsięwzięć do poszerzonego zakresu inwestycji objętych programem realizowanym w oparciu o środki Funduszu Dopłat – w celu zachowania obecnych priorytetów programów podniesienie o 5 punków procentowych parametrów określających wysokość wsparcia przedsięwzięć objętych obecnie programem.

Po piąte – zmiana w wyniku której możliwością dostosowania kryteriów oceny wniosków o wsparcie do problemu byłych mieszkań zakładowych oraz aktualnych, zaostrzonych warunków związanych z energooszczędnością zasobów mieszkaniowych. Zazwyczaj chodzi o nowe zasoby. Wiadomo bowiem, że mamy do czynienia z istniejącą już zabudową.

Projekt ustawy jako taki nie będzie powodował automatycznego zwiększenia wydatków budżetu państwa związanego z zasileniem Funduszu Dopłat w Banku Gospodarstwa Krajowego.

To w największym skrócie sedno projektowanych zmian. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję panu posłowi.

Otwieram dyskusję. Zanim jednak oddam państwu głos, poproszę pana ministra Pawła Orłowskiego o stanowisko do projektu ustawy. Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju Paweł Orłowski:

Panie przewodniczący, Wysokie Komisje, szanowni państwo. Nasza ocena jest, oczywiście, pozytywna. Długo nad projektem dyskutowaliśmy i współpracowaliśmy przy jego tworzeniu, jak mówił pan poseł Arkadiusz Litwiński. Projekt jest pozytywny głównie z racji tego, że w sposób konkretny i przesądzający znajduje rozwiązanie na możliwość nabywania z preferencją mieszkań zakładowych do zasobów gminy. Daje też z punktu widzenia właścicielskiego możliwość podejmowania dalszych decyzji związanych także z wykupem wspomnianych lokali mieszkalnych.

Konsekwencją byłoby to, iż mieszkania zakładowe znajdując się w komunalnym zasobie mieszkaniowym, byłyby także objęte wszystkimi przepisami gminnymi, a więc czynszem regulowanym oraz wszystkimi zaletami tego rozwiązania, jako mieszkania będące również mieszkaniami rynkowymi.

Projekt jest sprawdzony i bezpieczny finansowo, dlatego że na tym etapie nie wymaga dodatkowego zasilenia. Fundusz Dopłat jest uruchamiany do momentu wykorzystania środków na budowę komunalnych lokali socjalnych, w tym przypadku byłych mieszkań zakładowych. Oczywiście w zależności od tego jaki będzie popyt, jaka będzie aktywność samych gmin, które odpowiadają za lokalną politykę mieszkaniową, w dalszych latach Fundusz Dopłat może wymagać większego zasilenia środkami budżetowymi. Dzisiaj przyjęcie ustawy nie powoduje bezpośredniego skutku finansowego.

Równolegle projekt jest korzystny w ogóle dla polityki mieszkaniowej, wprowadzając nowe podmioty do ustawy i tworząc bardziej elastyczne rozwiązania, jeśli chodzi o budowę lokali komunalnych, a tym samym równoległą potrzebę wydzielenia lokali socjalnych poprzez przepisy zaproponowane w projekcie.

W naszej ocenie tylko w jednym punkcie projekt wymaga doprecyzowania; chodzi o poziomy wsparcia. Uwagę tę zaznaczymy i wskażemy oczywiście w odpowiednim momencie przy dyskusji nad projektem. Ma ona jednak tylko charakter techniczny.

Tak więc w pełni popieramy projekt, komisyjny projekt ustawy. Myślę, że jest to dobra odpowiedź po latach niemożności znalezienia dobrego rozwiązania legislacyjnego. Mam na myśli wsparcie mieszkań zakładowych. Zgadzam się w stu procentach z panem posłem Arkadiuszem Litwińskim, że niestety projekty, które były w tej kwestii wnoszone dotychczas, były skazane na zarzut niekonstytucyjności przynajmniej w kilku rozwiązaniach. W przypadku omawianego projektu mamy dobre finansowe rozwiązania umożliwiające, przy aktywnej polityce gminy, na włączenie mieszkań zakładowych do zasobu komunalnego. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. Proszę o zgłaszanie się do zabierania głosu. Pan poseł Czesław Sobierajski. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Czesław Sobierajski (PiS):

Mówimy o ustawie z dnia 8 grudnia 2006 roku. Chciałem zapytać; w przypadku mieszkań zakładowych cezura czasowa jest przed dniem 7 lutego 2001. Skąd się wzięła akurat dokładnie ta data, tego szczerze mówiąc jeszcze w tym momencie nie wiem. Nie zrozumiałem pana posła akurat na początku. Był taki czas, przeżywaliśmy to w różnych miejscach na Śląsku, ale i wszędzie, że całe osiedla zakładowe były sprzedawane jednemu podmiotowi. Ludzie nawet nie wiedzieli, że zostali sprzedani wraz z ich mieszkaniem. To również w jakiś sposób dotyczy tego, że te wszystkie rzeczy teraz można regulować jakby post factum. Może na te pytanie otrzymam odpowiedź. Tyle na razie; dziękuję bardzo. Generalnie kierunek jest dobry; nie ma dwóch zdań.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Proszę, panie pośle.

Poseł Arkadiusz Litwiński (PO):

Ma pan rację. Jeśli mogę, to odpowiem panu – ma pan rację. Właśnie chodzi o przypadki, o których pan powiedział. Te przypadki legły u podstaw projektów ustaw, o których wcześniej rozmawialiśmy i obecnie rozpatrywanego projektu. Proponowane rozwiązania kierowane są i adresowane do tego rodzaju patologicznych stanów.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję.

Poseł Arkadiusz Litwiński (PO):

Korzystając z okazji; nie pamiętam dokładnie, ale chciałem na wszelki wypadek dokonać autokorekty. Prawdopodobnie przedstawiając projekt ustawy powiedziałem, że Fundusz Dopłat jest uregulowany w ustawie o niektórych formach popierania budownictwa mieszkaniowego. Tak nie jest; Fundusz Dopłat jest oczywiście uregulowany w ustawie, którą zmieniamy. Tamta ustawa dotyczy Krajowego Funduszu Mieszkaniowego. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. Bardzo proszę o kolejne zgłoszenia. Nie widzę zgłoszeń.

Wobec wyczerpania głosów w dyskusji…

Lobbysta Rafał Zieleniewski:

Czy może zabrać głos strona społeczna?

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Pytałem o zgłoszenia. Bardzo proszę; strona społeczna. Bardzo proszę o przedstawianie się dla celów archiwizacji posiedzenia połączonych komisji. Bardzo proszę.

Lobbysta Rafał Zieleniewski:

Nazywam się Rafał Zieleniewski. Reprezentuję mieszkańców byłych mieszkań zakładowych z terenu Śląska.

Szanowny panie przewodniczący, szanowne panie posłanki, szanowni panowie posłowie, szanowni goście. Kiedy kilka miesięcy temu odrzuciliście sprawozdanie podkomisji do rozpatrzenia projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw dotyczących przekształceń własnościowych, my, lokatorzy byliśmy pełni nadziei na rozwiązanie trwającej od wielu lat sytuacji patowej w sprawie zwrotu byłych mieszkań zakładowych lokatorom, którzy pracowali przy ich budowie, oddawali premie i częściowo finansowali je. Zawsze słyszeliśmy dwa argumenty przeciwko rozwiązaniom – niekonstytucyjność rozwiązania i brak funduszy na sfinansowanie roszczeń.

Dlatego pozwalam sobie w imieniu Stowarzyszeń Krajowych, Regionalnych i Zakładowych zaproponować uzupełnienie projektu ustawy o zmianie ustawy o finansowym wsparciu tworzenia lokali socjalnych, mieszkań chronionych, noclegowni i domów dla bezdomnych tak, ażeby strumień finansowy państwa skierować do lokatorów bezpośrednio. Chciałbym uzupełnić projekt państwa o art. 16a, w którym lokatorzy zyskują prawo wykupu z bonifikatą 95% część mieszkania. Ta część mieszkania jest określona przez liczbę lat pracy w zakładzie pracy. Wartość tej części mieszkania nie przekraczałaby wysokości udzielonego finansowego wsparcia przez Skarb Państwa. Ona, jak wiadomo, stanowi w projekcie co najwyżej 30% wartości budynku.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Przepraszam pana na sekundę. Pozwolę sobie przypomnieć, że pierwsze czytanie projektu ustawy obejmuje debatę w sprawie zasad ogólnych projektu, następnie zadawanie pytań i odpowiedzi na zadane pytania. Szczegóły sprawy, które pan już rozpoczął referować, można będzie zgłosić w trakcie rozpatrywania poszczególnych przepisów projektu. Proponowałbym, aby skupił się pan bardziej na sprawach ogólnych i ewentualnych pytaniach do wnioskodawcy i do przedstawiciela rządu. Bardzo proszę.

Lobbysta Rafał Zieleniewski:

Przejdę do podsumowania. Szanowni posłowie. Impulsem przygotowanej przez nas nowelizacji ustawy o finansowaniu wsparcia gmin było społeczne otwarcie nowego rządu pani premier Ewy Kopacz, rządu, który wspiera realizację artykułu 75 konstytucji przez każdego człowieka. Władze publiczne prowadzą politykę sprzyjającą zaspokajaniu potrzeb mieszkaniowych obywateli, w szczególności przeciwdziałają bezdomności, wspierają rozwój budownictwa socjalnego oraz popierają działania obywateli zmierzające do uzyskania własnego mieszkania. Taki projekt powinniście państwo przyjąć. Dziękuję za wysłuchanie.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. Nie usłyszałem pytań. Przepraszam – proszę wyłączyć świecące się telefony, także u pana po sąsiedzku.

W wystąpieniu…

Pełnomocnik Stowarzyszeń Krajowych, Regionalnych i Zakładowych Bogusław Błaszczyk:

Chciałem zabrać głos w imieniu Stowarzyszeń Krajowych, Regionalnych i Zakładowych.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

To trzeba podnieść rękę i się zgłosić.

Pełnomocnik Stowarzyszeń KRiZ Bogusław Błaszczyk:

Przepraszam – nacisnąłem przycisk. Bardzo proszę o uwzględnienie mojej prośby.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Rozumiem; bardzo proszę. Udzielam panu głosu.

Pełnomocnik Stowarzyszeń KRiZ Bogusław Błaszczyk:

Proszę państwa. Odnośnie wystąpienia pana posła; jakoś nie zrozumiałem dokładnie o co chodzi. Dlatego że projekt, który państwo będą procedowali, dotyczy byłych mieszkań zakładowych, które zostały sprzedane zgodnie z wolą, co podkreślam, zgodnie z wolą osoby uprawnionej. Znaczy to, że ta osoba zrezygnowała z prawa pierwszeństwa nabycia. Wobec tego mieszkanie to mogła nabyć osoba trzecia. Tutaj mamy do czynienia z osobą trzecią, to znaczy z prywatnym właścicielem, bo to nie dotyczy Skarbu Państwa ani spółek handlowych, ale też gmin, tylko dotyczy wyłącznie tego mieszkania, które nabyła osoba trzecia zgodnie z prawem. Osoba ta stała się samoistnym właścicielem.

Jak zrozumiałem, był projekt, żeby pomóc tym, którzy są wyrzucani jak gdyby na bruk z mieszkania. Oni mieszkają, poprzednio zrezygnowali z zakupu lokalu i te mieszkania nie podlegają w zasadzie określeniu mieszkań zakładowych. Była to pomoc dla tych lokatorów, którzy są wyrzucani na bruk przez indywidualnego, prywatnego właściciela i jak gdyby przechodzą pod ochronę gminy. Gmina nie dopuści do podwyższaniu czynszów. Taka była idea i taka została przedstawiona w projekcie.

Dowodem tego jest, że wykupujemy mieszkania od właściciela, ponieważ jest on samoistnym właścicielem. Nie można go zmusić do sprzedaży, ponieważ on, jako właściciel, chroniony jest przez konstytucję.

Natomiast druga sprawa, której tutaj nie rozpatrujemy, dotyczy projektu numer 2134, który przez trzy lata po pierwszym czytaniu w Sejmie ciągle oczekuje rozpatrzenia. Na podstawie tamtego projektu są mieszkania, które zostały zbyte wbrew woli osoby uprawnionej. Mieszkania te zostały zbyte zgodnie z art. 3 ust. 1 ustawy o zbywaniu mieszkań Skarbu Państwa z 15 grudnia 2000 roku. Powtarzam – chodzi o art. 3 ust. 1 tej ustawy. Artykuł ten stanowi, że mieszkanie zbyte innej osobie niż osoba uprawniona, jest nieważne z mocy prawa. Czyli zostało ono zbyte wbrew prawu.

O szczegółach nie chcę mówić, bo to jest wstępne. A więc mieszkanie zostało zbyte wbrew prawu i zgodnie z ustawą jest ono z powrotem mieszkaniem zakładowym, a nie byłym mieszkaniem zakładowym.

Mamy więc do czynienia z dwiema formami własności – mieszkań zakładowych i byłych mieszkań zakładowych, które podlegają wyłącznie ustawie o najmie. My mówimy o mieszkaniach zakładowych, które nadal są ważne jako mieszkania zakładowe na podstawie artykułu, który przytoczyłem i podlegają zbyciu na prawach pierwokupu. Tak stanowi art. 4 ust. 1 w związku z ust. 2, który mówi, że mieszkanie, które zostało zbyte przestało być mieszkaniem zakładowym wbrew prawu, to znaczy niezgodnie z prawem, w tym zwłaszcza z prawem pierwszeństwa nabycia. Osobie zajmującej aktualnie to mieszkanie na podstawie umowy najmu lub decyzji administracyjnej, przysługuje prawo pierwokupu. A prawo pierwokupu to jest legitymacja własności przyznana osobie uprawnionej, konstytucyjnie chronionej. Tego naruszyć nie wolno.

W tym samym artykule 4 ust. 8 obecny posiadacz został zobowiązany wykonać prawo pierwokupu. To prawo pierwokupu wykonuje się po jednym miesiącu od ujawnienia nieprawidłowego zbycia. Tak przewiduje Kodeks cywilny, artykuł 598 paragraf 2.

My natomiast od 25 lat czekamy. Kiedy było uwłaszczenie przedsiębiorstw, od razu powiedziano, że lokator mieszkania zakładowego może je odpłatnie nabyć. Poza tym bardzo ważnym określeniem jest art. 2 pkt 2 lit. 1 zdanie drugie ustawy z 15 grudnia 2000 roku, który stanowi, że mieszkania te były nabywane ze stosunkiem pracy, a nie stosunkiem najmu. Bardzo proszę; dlaczego my tego wszystkiego nie uwzględniamy?

Natomiast ustawodawca w art. 6 tej samej ustawy z 15 grudnia 2000 roku połączył sprawę prawa lokatorskiego z prawem dotyczącym stosunku pracy i mówi – 6% za każdy rok pracy w państwowym, oczywiście, zakładzie pracy i 3% za najem. W jednym zapisie nastąpiło połącznie dwóch praw, ale zapisy są oddzielne.

Dlatego projekt ustawy rozpatrywany dzisiaj dotyczy wyłącznie prawa najmu, a nie prawa zawartego ze stosunkiem pracy, które już przytoczyłem. W związku z tym oczekujemy na właściwą decyzje.

Wielokrotnie zostały zgłaszane nasze propozycje. Ja osobiście w imieniu Stowarzyszeń występowałem do państwa, do przewodniczących Komisji Infrastruktury oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej, o pilne rozpatrzenie tego projektu. Jakoś dziwnie to wszystko się przeciąga. Natomiast posłowie-wnioskodawcy wystąpili z prośbą o rozpatrzenie projektu przez dwie połączone komisje w trybie art. 152 ust. 2 regulaminu Sejmu. To znaczy jedna trzecia składu komisji ma prawo wystąpić z prośbą o przeprowadzenie posiedzenia. Takie posiedzenie, czy ma się odbyć czy nie, nie podlega głosowaniu.

Stąd też czekamy na wyjaśnienie. Wyjaśniłoby się bardzo dużo spraw. Tymczasem ustawa, którą państwo dzisiaj procedują oznaczona drukiem numer 3929, dotyczy tylko wspomagania ludzi i tego, aby ochronić ich przed nadmiernym wyzyskiem przez obecnych prywatnych posiadaczy lokali i budynków mieszkalnych. Natomiast sprawa zawarta w naszym projekcie dotyczy również przedsiębiorstw państwowych, spółek prawa handlowego, w których dominującym właścicielem jest Skarb Państwa oraz gminy.

Mogę powiedzieć jeszcze, że gminy otrzymały takie mieszkania nieodpłatnie, mimo art. 4 ust. 8 ustawy z 15 grudnia 2000 roku. Zgodnie z Kodeksem cywilnym, wykonanie ustaleń zawartych w tym przepisie powinno być wykonane w ciągu miesiąca. Tymczasem gminy nie sprzedają tych mieszkań w takim trybie ludziom.

Sprawa jest zupełnie inna. Chodziłoby o to, aby procedować tamten projekt ustawy, o którym wspomniałem. Natomiast nie łączyć sprawy wyrzucania ludzi na bruk itd. z tego tytułu, że ktoś nie zrezygnował z prawa pierwokupu, nigdy nie zrezygnował. Tymczasem wbrew temu prawu sprzedano jego mieszkanie osobie trzeciej. Czyli zgodnie z art. 3 ust. 1 ustawy z 15 grudnia 2000 roku, zbycie osobie innej niż osoba uprawniona, jest z mocy prawa nieważne. Nie potrzeba niczego unieważniać, ale tylko wykonywać istniejące przepisy i sprawa jest załatwiona. W ten sposób nawet procedowana dzisiaj ustawa byłaby niepotrzebna. Jeśli bowiem gmina otrzymała mieszkania nieodpłatnie niezgodnie z prawem, ma obowiązek ich zbycia na określonych warunkach.

Proszę państwa. Na ogół we wszystkich debatach prowadzonych na ten temat była zgoda co do jednego – tak, ludzie zostali pokrzywdzeni, należy prawo wykonać. Ale Skarbu Państwa nie stać na to. Szanujemy tę zasadę. Chcę tylko powiedzieć, że Skarb Państwa przekazał gminom mieszkania nieodpłatnie, za darmo. Proszę państwa, natomiast obecny właściciel otrzymuje cenę rynkową, ale różnicę między ceną rynkową a ceną jaką płaci osoba uprawniona. On, a nie kto inny, dochodzi swoich roszczeń do poprzednika prawnego, który spowodował to roszczenie, a nie uprawniony najemca.

Proszę państwa; jeśli tak, to Skarb Państwa nie ponosi żadnych kosztów. Wręcz odwrotnie, osiąga wielkie dochody, które obciążają finanse publiczne. Czemu nad tym się w ogóle nie zastanawiamy? Czemu do tej sprawy w ogóle nie wracamy?

Proszę państwa, Skarbowi Państwa nawet nie wolno płacić za te mieszkania, ponieważ zabrania mu ustawa z 1990 roku o niesłusznym wzbogaceniu się przez osoby postronne kosztem majątku Skarbu Państwa. Czyli Skarb Państwa płacić nie będzie, tylko obecny posiadacz będzie działał wstecz, dochodził swoich roszczeń od poprzedników. Bo ktoś między ceną darmową daną przez Skarb Państwa a tą, która mu przysługuje obecnie, na tym zarabia i trzeba go znaleźć. Bo ktoś się wzbogacił. Ustawa mówi wyraźnie, że taka osoba dochodzi swoich roszczeń do poprzedników prawnych, którzy

spowodowali jego roszczenie. A jego roszczenie jest takie, jakie się ukształtowało w peletonie zbywania mieszkań. Wiadomo że kiedyś po raz pierwszy mieszkanie przestało być mieszkaniem zakładowym. To jest ten moment. Przestało nim być wtedy, kiedy zmieniło właściciela. Tak stanowi art. 4 ustawy o gospodarce nieruchomościami.

Bo co to znaczy zbyć? Zbyć, to znaczy zmienić właściciela. Kiedy następowała prywatyzacja, uwłaszczenie przedsiębiorstw, wtedy w ustawie o gospodarce nieruchomościami w art. 2 ust. 2 zdanie drugie, zostało wyraźnie powiedziane, że oni nabywają mieszkania odpłatnie. Chyba że mieszkania zostały nabyte z funduszy własnych Skarbu Państwa. Ale mowa o tym, że mieszkania zostały nabyte z funduszy własnych Skarby Państwa, jest zawarte w umowie najmu ze stosunkiem pracy. Czyli ci ludzie otrzymali mieszkania za pracę, a nie za najem.

Mało tego. W ustawie z 1990 roku zostało powiedziane wyraźnie, że w tym czasie obowiązywał art. 21 ust. 7 i art. 23 ust. 3 ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 roku o gospodarce gruntami i wywłaszczeniu nieruchomości. Tylko najemcy i dzierżawcy przysługuje prawo pierwokupu. Proszę państwa, to dotyczy własności publicznej, to znaczy Skarbu Państwa i jednostek samorządu terytorialnego. Natomiast nie dotyczy to osób prywatnych, spółdzielni, ani też innych podmiotów.

Proszę zauważyć, że od tego czasu, od roku 1990, wszystkie ustawy tak stanowią, natomiast zakradło się wielkie nieporozumienie. Powiedziano, że przed dniem 7 lutego 2001 roku nie ma spraw regulowanych, sprawy nie były regulowane. Proszę państwa, przecież ustawa z dnia 8 października mówi wyraźnie – mieszkania zakładowe nie wchodzą nawet w skład przedsiębiorstwa państwowego w rozumieniu art. 55 prim Kodeksu cywilnego. To już wtedy było tak uregulowane. Mało tego – sama zasada uwłaszczeniowa zawarta w art. 1 ust. 2 z 19 września 1990 roku wprowadzająca zmiany do tej ustawy z roku 1985, którą cytowałem, mówi o tym wyraźnie. Mało – proszę zauważyć, że art. 9 ustawy z 12 października 1994 roku mówi o zasadach przekazywania zakładowych budynków mieszkalnych przez przedsiębiorstwa państwowe. Jeśli mieszkania dostała nieodpłatnie spółdzielnia lub inne podmioty zewnętrzne, zostały wspomnianym art. 9 zobowiązane do przekazania mieszkania najemcy. Co najważniejsze, w artykule tym jest napisane, że podmioty te mają obowiązek przeniesienia tytułu własności mieszkania na najemcę.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Przepraszam – proszę zmierzać do konkluzji.

Pełnomocnik Stowarzyszeń KRiZ Bogusław Błaszczyk:

Konkluzja jest prosta – wykonać art. 4 ust. 1w związku z ust. 2 i na podstawie art. 9, a więc prawo pierwokupu nakazane tą ustawą. A prawo pierwokupu, to jest prawo legitimatio prawa własności. Tak to potraktował ustawodawca, a nie kto inny. Ustawodawca potraktował to w ten sposób i my zobowiązani jesteśmy do wykonania. Tylko brakuje terminu wykonania.

Proszę państwa, nasz projekt oznaczony numerem sejmowym 2134 mówi wyłącznie o tym. Są w nim potrzebne małe zmiany, które nie mają znaczenia, bo byłyby tylko jak gdyby dopowiedzeniem i uzupełnieniem. Potrzebne jest tylko wyznaczenie terminu wykonania, którego brakuje od dwudziestu pięciu lat. A Kodeks cywilny mówi, że powinno to nastąpić po miesiącu, oczywiście jeśli chodzi o nieruchomości. Natomiast w sprawie rzeczy ruchomych w ciągu tygodnia. I to, proszę państwa, jest napisane w ustawach. Władza publiczna nie wykonuje tego.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo proszę…

Pełnomocnik Stowarzyszeń KRiZ Bogusław Błaszczyk:

Panie przewodniczący, jest jeszcze druga kwestia. W tej sprawie wypowiedział się Minister Sprawiedliwości w piśmie z 6 lipca tego roku udzielając odpowiedzi Ministrowi Infrastruktury i Rozwoju. Powiedział, że w tej sprawie obowiązuje stanowisko Sądu Najwyższego z 9 lutego 2011 roku oraz czterech innych wyroków Sądu Najwyższego, które zapadły w tym samym czasie. Sąd ten jako jedyny może przeprowadzić wykładnię.

Bo zmiany postanowień ustawy może ocenić tylko Trybunał Konstytucyjny. Ale udzielić wykładni – Sąd Najwyższy.

Tak więc Minister Sprawiedliwości powiedział, że ten artykuł, czyli prawo pierwokupu, obowiązuje bez ograniczeń czasowych. A my mówimy o 7 lutego 2001 roku, że nie było wtedy uregulowań wychodząc z założenia podstawowego prawa, że w sprawie prawa własności nie ma przedawnienia. O tym mówi art. 223 Kodeksu cywilnego; nie ma przedawnienia.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo proszę, niech pan konkluduje.

Pełnomocnik Stowarzyszeń KRiZ Bogusław Błaszczyk:

Dobrze. Dlatego bardzo bym prosił, żeby państwo w tej ustawie dokonali zmiany. Bo mowa jest w niej o byłych mieszkaniach zakładowych, a nie o mieszkaniach zakładowych, które zostały zbyte innej osobie niż osoba uprawniona i na podstawie art. 3 ust. 1 są z mocy prawa nieważne. Wobec tego zbycie, które było, jest nieważnym i nabyte w ten sposób mieszkania stały się nadal mieszkaniami zakładowymi. O tym żadna z ustaw nie mówi.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo proszę.

Pełnomocnik Stowarzyszeń KRiZ Bogusław Błaszczyk:

Dziękuję uprzejmie. Bardzo przepraszam za wydłużenie wypowiedzi, ale uważam że bez rozstrzygnięcia tych spraw na posiedzeniu specjalnie poświęconym podstawie prawnej, nie powinniśmy w ogóle procedować. Ten projekt procedować można, ale jeśli chodzi o byłe mieszkania zakładowe, to kto kiedyś zrezygnował z prawa pierwokupu, a obecny właściciel jest jego właścicielem. Nie można go zmusić do sprzedaży. Również gminy nie możemy zmusić do kupienia tych mieszkań, podobnie jak gmin nie możemy zmusić do dalszego udostępniania ich innym z uwagi na to, że gmina jest samodzielnym podmiotem w tej sprawie. Ona sama to reguluje.

Natomiast uważam, że…

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. Ja naprawdę bardzo pana proszę. Nie ograniczałem panu czasu wypowiedzi, ale już trzykrotnie pan stawiał wnioski, od których pan zaczął, a teraz je pan powtarza. Bardzo proszę o zakończenie wypowiedzi.

Pełnomocnik Stowarzyszeń KRiZ Bogusław Błaszczyk:

Dobrze. Serdecznie dziękuję, panie przewodniczący, za wyrozumiałość.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Dziękuję. Pytam pana posła-wnioskodawcę i pana ministra czy zechcą w tej chwili zabrać głos? Bardzo proszę; pan poseł Arkadiusz Litwiński.

Poseł Arkadiusz Litwiński (PO):

Szanowni państwo. Z wielkim szacunkiem dla pana i dla pańskiego doświadczenia życiowego muszę powiedzieć tyle; na posiedzeniach podkomisji wielokrotnie słuchaliśmy pana opinii…

Pełnomocnik Stowarzyszeń KRiZ Bogusław Błaszczyk:

Przerywaliście…

Poseł Arkadiusz Litwiński (PO):

Wie pan…Są świadkowie, są stenogramy. Naprawdę…

Pełnomocnik Stowarzyszeń KRiZ Bogusław Błaszczyk:

Nie zawsze mogłem…

Poseł Arkadiusz Litwiński (PO):

Dobrze. Więc..

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Proszę nie prowadzić polemiki…

Poseł Arkadiusz Litwiński (PO):

Dobrze. Wielokrotnie mieliśmy okazję zapoznać się wnikliwie z pańskimi szerokimi poglądami w tym zakresie. Nie uzurpuję sobie prawa oceniania kategorycznego tychże poglądów, chociaż rzeczy, o których pan mówił, również w ujęciu historycznym, nie są mi obce, gdyż dwadzieścia jeden lat…

Pełnomocnik Stowarzyszeń KRiZ Bogusław Błaszczyk:

Historycznym?

Poseł Arkadiusz Litwiński (PO):

Tak, historycznym, proszę pana, bo pan mówił niekiedy o konsekwencjach…

Pełnomocnik Stowarzyszeń KRiZ Bogusław Błaszczyk:

Mówiłem o ustawach, paragrafach…

Poseł Arkadiusz Litwiński (PO):

Jeżeli pan pozwoli, to dokończę.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo pana proszę; kiedy pan mówił, naprawdę wszyscy słuchali z zainteresowaniem i w ciszy. Proszę teraz umożliwić wypowiedź panu posłowi Arkadiuszowi Litwińskiemu.

Poseł Arkadiusz Litwiński (PO):

Kiedy mówię o kontekście historycznym mam na myśli taki oto kontekst, że mówił pan o tym jakie są konsekwencje następujących po sobie aktów prawnych. Nie twierdzę, że mam to świeżo w pamięci, ale nie są to rzeczy mi obce, chociażby z tego powodu, że dwadzieścia jeden lat temu zdarzyło mi się popełnić czterystustronicową, całkiem dobrze ocenioną, pracę magisterską na temat publicznej gospodarki lokalami i szczególnego trybu najmu. Właśnie w ujęciu historycznym pokazałem w niej co się działo po kolei, w co się przekształcało to prawo. Następnie również miałem okazję zawodowo tymi kwestiami się zajmować.

Ale to jest średnio ważne, albo w ogóle nieważne. Naprawdę zapewniam pana, że bardzo wiele osób mających wszystko świeżo w pamięci i bogate doświadczenie zawodowe i wysokie kwalifikacje prawnicze, zajmowało się tym problemem w różnego rodzaju miejscach. Gdyby tezy stawiane przez pana…Bo ogólna teza pana wypowiedzi jest mniej więcej taka; prawo jasno i czytelnie określa, że należałoby powrócić do stanu pierwotnego i że jest to możliwe i proste. Pytam więc; jeżeli byłoby to takie proste i możliwe, to już dawno, może nie wszyscy, ale byłoby przynajmniej kilkadziesiąt przypadków osób, które by w trybie postępowania sądowego to udowodniło. Tak się jednak nie stało i nie dzieje. Dlatego o tym wszystkim rozmawiamy.

Nie chcę więc w tej chwili odnosić się szczegółowo przynajmniej do niektórych słów, które pan dzisiaj na posiedzeniu wymieniał, a które, z całym szacunkiem, nawet ja stwierdzam, że nie są oparte na faktach. Na ten temat zapewne legislatorzy mogliby powiedzieć trochę więcej.

Szanowny panie przewodniczący i szanowni państwo, parlamentarzyści zwłaszcza. W imieniu wszystkich członków podkomisji nadzwyczajnej mogę chyba z czystym sumieniem i z pełnym przekonaniem powiedzieć, że recepta, którą dzisiaj we współpracy z ministerstwem po raz kolejny przedkładamy, jest receptą może nie wszystkich satysfakcjonującą, ale receptą, która może być dość szybko wdrożona w życie. Może też ona rozwiązać jeśli nie większość, to znaczną część narosłych problemów.

Jeśli państwo, a zwłaszcza pan, napotka w przyszłym parlamencie na większe zrozumienie i bardziej bystrych, jeżeli tak pan ocenia, parlamentarzystów, którzy złapią w lot, że pan ma rację, to wtedy niewątpliwie i pozostała część osób, według pańskiej koncepcji, uzyska jakąś inną, alternatywną receptę rozwiązania problemu. Ale prosiłbym pana, żeby pan tego projektu ustawy nie dezawuował, nawet jeśli uważa go pan za niekompletny. Proszę wziąć pod uwagę miejsce w którym jesteśmy i czas w którym jesteśmy. Bo tak naprawdę, zostały nam cztery dni pracy Sejmu na dwóch posiedzeniach, żebyśmy mogli zakończyć pracę. Zakończyć ją nie twierdząc, że naprawiliśmy cały problem. Ale

daliśmy szansę, ażeby mogło się tak stać tam, gdzie samorząd oczywiście będzie chciał w tym uczestniczyć, przy znacznym udziale państwa. Dziękuję bardzo.

Wnoszę, panie przewodniczący, o kontynuowanie prac w celu ich szybkiego zakończenia.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Dziękuję. Czy pan minister chciałby zabrać głos? Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MIiR Paweł Orłowski:

Panie przewodniczący, Wysokie Komisje, szanowni państwo. Tylko króciutko; chciałbym potwierdzić słowa pana posła Litwińskiego. Również z całym szacunkiem do słów, które padły przed chwilą na tej sali i które wielokrotnie mieliśmy okazję wysłuchać. Na wszystkie te zagadnienia zostały udzielone odpowiedzi i oczywiście nie jest to tylko opinia ministerstwa. Tak jak w poprzednich projektach, te same zagadnienia były podnoszone. Podlegały one także ocenie konstytucjonalistów. Na prośbę przewodniczącego podkomisji nadzwyczajnej, na prośbę organizacji, organizowano także spotkania ze wskazanymi konstytucjonalistami, których państwo życzyli sobie obecność. Również dodatkowe opinie zostały w tym temacie sporządzone. Są także opinie Biura Analiz Sejmowych.

Z punktu widzenia prawnego rzeczywiście nie możemy mówić o domniemanej własności, w ogóle nie mówimy o własności, zawsze o prawie najmu w przypadku mieszkań zakładowych, co też jest dosyć kluczowe.

Stanowisko przed chwilą przedstawione opiera się na założeniu, że nie przeszła własność wobec całego zasobu, niezależnie od umów najmu w przypadku mieszkań zakładowych. Niezależnie od tego jak będziemy oceniać proces transformacji, własność przeszła na rzecz różnych podmiotów, w tym podmiotów prywatnych. W związku z tym dzisiaj odwrócenie tego stanu prawnego z punktu widzenia konstytucyjnego, nie jest możliwe. Szczególnie, że w tym przypadku mówimy o sytuacji, w której po jednej stronie mamy własność nabytą w sposób legalny, a z drugiej stronie stosunek najmu.

Kwestie te wielokrotnie były wyjaśniane. Jak powiedziałem, to nie jest tylko stanowisko ministerstwa. Śmiem twierdzić, że rozstrzygnięcia następowały także na posiedzeniach komisji. Nie ma więc potrzeby zawieszenia prac nad projektem czy dalszych dodatkowych analiz, ponieważ przez lata, jak mówiłem także w odniesieniu do poprzednich projektów, w poprzednich kadencjach te kwestie zostały rozstrzygnięte. Dzisiaj możemy dokonać tego, aby właśnie od dzisiejszych właścicieli móc nabywać lokale zabezpieczając interes najemców mieszkań zakładowych. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. Wysokie Komisje. Czy są jeszcze…

Poseł Czesław Sobierajski (PiS):

Jeśli można, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo proszę; pan poseł Czesław Sobierajski, proszę.

Poseł Czesław Sobierajski (PiS):

Z uwagą wysłuchałem pana Błaszczyka. Długo to trwało, ale na pewno są tam oczywiście elementy bardzo konkretne. Chciałem zapytać rząd, w tym przypadku pana ministra. Pan Błaszczyk wspomniał o ustawie z 2000 roku o niesłusznym wzbogaceniu, mówiąc umownie. Byłem wówczas w Sejmie i wiem dlaczego ta ustawa była opracowywana i wiem dlaczego żeśmy ją po prostu wprowadzali w życie. Rzeczywiście, warto się przyjrzeć temu co się wówczas działo, szczególnie w hucie w Zabrzu. Sprzedano całe osiedle, gdzie ludzie mieli właśnie prawo pierwokupu, ale nie wiedzieli w ogóle, że zostali sprzedani wraz z ich mieszkaniami.

Nie wiem jak wszystko się pozmieniało przez minione lata i czy nadal są dawni właściciele. Czy procedowana ustawa nie mogłaby w pewnym sensie regulować tych spraw, przynajmniej w części? Mówię o niesłusznym wzbogaceniu się. Bo rzeczywiście, wątek ten nam ucieka. Jeśli ktoś nabył osiedla za grosze, a były takie przypadki, to było

to praktycznie z mocy prawa nieważne. Czy tak to rzeczywiście jest i czy nadal są takie przypadki, że mieszkania przechodzą w inne ręce? Czy jest to możliwe na podstawie tego prawa, przynajmniej w części, jakby do niego sięgnąć? Takie mam pytanie do tej jednej ustawy.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. Proszę państwa, będziemy kończyć, bo pytania będą się pojawiały w nieskończoność. Kto z państwa chciałby jeszcze zabrać głos w debacie? Pan poseł Józef Lassota, pani ze Stowarzyszenia, pan poseł Leszek Aleksandrzak.

Zamykam listę mówców. Pozwolicie panowie, że najpierw oddam głos pani. Bardzo proszę.

Przedstawicielka Stowarzyszeń Krajowych, Regionalnych i Zakładowych Maria Bujawik:

Chciałam tylko zapytać czy ktoś, komu nie zaproponowano…Przepraszam – Maria Bujawik z Białegostoku, z byłych mieszkań zakładowych, czy jak tam zwać. Chciałam zapytać czy komuś nie była przedstawiona oferta sprzedaży mieszkania, co nakazywano we wszystkich ustawach z 1997 i 2000 roku? Były różne oferty – 21 dni, potem 4 miesiące, a ludzie nie otrzymali oferty kupna swojego mieszkania. I teraz to przechodzi jako byłe mieszkanie zakładowe, które zostało sprzedane poza nami. I co? Chciałam o to zapytać. Właśnie pana chciałam zapytać. Nie miałam oferty sprzedaży mieszkania.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Proszę pani. Jest określony tryb procedowania. Niech pani sformułuje pytanie i proszę zakończyć wypowiedź.

Przedstawicielka Stowarzyszeń KRiZ Maria Buławik:

Co jest z tymi, którym nie zaproponowano kupna, którzy nie mieli oferty kupna swojego mieszkania?

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Dziękuję. Bardzo proszę; pan poseł Leszek Aleksandrzak.

Poseł Leszek Aleksandrzak (SLD):

Zdaję sobie sprawę, że wystąpienie przewodniczącego podkomisji było dość obszerne i wielu zapewne zmroziły te wszystkie aspekty sprawy i może za dużo ich jest. Myślę, że warto dzisiaj procedować projekt ustawy, bo ona rozwiązuje pewien problem, ale nie cały. Rzeczywiście, mam teraz pytanie do pana ministra w sprawie tego o czym mówiliśmy i o czym mówią dzisiaj państwo. Czy zbycie lokali nastąpiło z naruszeniem prawa, bo takowe naruszenie było. Rozumiem, że głównie o tym mówimy. Czy rzeczywiście była dyskusja prawników, specjalistów od prawa? Czy w państwie prawa coś co zostało zbyte niezgodnie z prawem, należy naprawiać czy nie? To jest dość istotne, jako że państwo odnoszą się głównie do tego tematu.

Rozumiem, że procedowaną dzisiaj ustawą rozwiązujemy jakiś problem, ale nie cały.

Teraz kwestia następna. Czy rzeczywiście coś co zostało zbyte niezgodnie z prawem, w czym uczestniczyło również państwo, bo przecież uczestniczyło, można naprawić? Więc czy to nie powinno być naprawione i jaka jest forma naprawy tej sytuacji? Państwo bowiem głównie się tego domagają. Tylko takie pytanie. I czy rzeczywiście konstytucjonaliści, specjaliści od prawa, w tym temacie się wypowiadali?

Rozumiem, że pan przewodniczący mówił o niezwołanym posiedzeniu komisji w trybie art. 152 regulaminu Sejmu. Rozumiem też, że takie posiedzenie się odbędzie i będziemy na nim dyskutowali. Ale dzisiaj mam pytania do pana ministra. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. Ja nie wyrażałem żadnych opinii na tym posiedzeniu.

Bardzo proszę; pan poseł Józef Lassota.

Poseł Józef Lassota (PO):

Dziękuję bardzo. Rzeczywiście, problem jest poważny. To co powiedział pan poseł Aleksandrzak i co także państwo mówili, mieszkania były sprzedane bez pytania ich lokatorów o to czy chcą skorzystać z prawa pierwszeństwa zakupu. Tak się stało, to jest

faktem. Podobno, tak mi przynajmniej przekazywano, sądy jednak uznają, że tamten akt sprzedaży mieszkań był formalnie poprawny i go nie unieważniają. Takie sprawy są bowiem rozstrzygane na drodze sądowej.

Mam również pytanie. Sprawa powinna być jakoś rozwiązana, przynajmniej powinna być pomoc dla tych ludzi. Zgłoszono mi postulat, którego realizacja byłaby prawdopodobnie możliwa w formie ustawy, żeby określić, że jeśli obecny właściciel, nawet gdyby uznać, że jest on legalnym właścicielem, sprzedaje mieszkanie, żeby wówczas prawo pierwszeństwa zakupu mogło przysługiwać lokatorom. To by trochę złagodziło sytuację. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. Bardzo proszę pana posła Arkadiusza Litwińskiego. Bardzo proszę o krótka wypowiedź, panie pośle.

Poseł Arkadiusz Litwiński (PO):

Dobrze. Intencją pani pytania…Było to bowiem pytanie o fakty, a nie o następstwa prawne. Nie uchylając się od odpowiedzi, powiem tak; zakładając że tak się stało jak pani powiedziała, czyli że wbrew przepisom dotyczącym pierwszeństwa nabyto lokale mieszkalne, co przypominam, a nie całe budynki, bo to jest zasadnicza różnica. Załóżmy, że istnieje prawo, które mówi o tym, że nie można sprzedać lokalu mieszkalnego bez pytania najemcy o chęć skorzystania z pierwszeństwa w jego nabyciu. Pomimo tego ktoś tego przepisu nie wykonał, nie zadał najemcom lokali mieszkalnych tego pytania.

Nie mnie oceniać jakie jest tego następstwo, jaki jest tego skutek prawny. Natomiast podmiotem, który by oceniał skutki, czy z mocy prawa, czy konstytutywnie, czy też w jakiś inny sposób, byłby sąd powszechny. Do czego zmierzam? Proszę nie oczekiwać, że minister czy nawet parlament, jest w stanie zastąpić wymiar sprawiedliwości.

Podkreślam raz jeszcze; gdyby ta sprawa była bardzo oczywista co do konsekwencji, byłaby łatwiejsza do rozwiązania. Bo dowodowo można ustalić czy jakiś najemca lokalu mieszkalnego był pytany czy nie był pytany w sprawie pierwokupu. Prawo jest jasno zapisane i każdy sąd powszechny byłby w stanie dość łatwo to określić. Czy wygrano jakieś sprawy tego rodzaju? No, nie wygrano i to jest ten problem.

Przedstawicielka Stowarzyszeń KRiZ Maria Buławik:

Nikt się nawet nie pytał…

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo przepraszam. Proszę państwa, proszę nie prowadzić dialogu. Proszę umożliwić wypowiedź. Było pytanie, będzie odpowiedź. Proszę o kontynuowanie, panie pośle.

Poseł Arkadiusz Litwiński (PO):

To wymiar sprawiedliwości ocenia skutki ewentualnego złamania prawa. Od tego jest sąd powszechny.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. Panie ministrze, bardzo proszę. Jeżeli dobrze pamiętam, pan poseł Czesław Sobierajski skierował do pana pytanie.

Podsekretarz stanu w MIiR Paweł Orłowski:

Panie przewodniczący, Wysokie Komisje. Tak naprawdę chodzi o to samo zagadnienie. W jakimś sensie udzielił odpowiedzi na to pytanie pan poseł Litwiński. Mówił też o tym pan poseł Lassota. Tak, to zagadnienie było analizowane z punktu widzenia formalnego zgodności z prawem. Przejście własności nastąpiło zgodnie z prawem. Niezależnie od oceny przepisów, czy były one właściwe, czy dzisiaj Sejm by je konstruował w inny sposób, mówimy oczywiście o stanie prawnym w latach dziewięćdziesiątych. Własność przeszła zgodnie z prawem na rzecz innych właścicieli, więc nie możemy w tym przypadku mówić o zastosowaniu przepisów dotyczących bezpodstawnego wzbogacenia.

Dzisiaj oczywiście możliwa konsekwencja, czy też możliwe odwrócenie tego stanu prawnego, może nastąpić tylko przez ewentualne wywłaszczenie za pełnym odszkodowaniem. W sensie prawnym takie odszkodowanie jest możliwe, ale pojawia się także kwestia konstytucyjna. Mówiłem o tym w swojej pierwszej wypowiedzi na temat wagi między

prawem najmu a prawem własności. Nie było prawa pierwszeństwa przed ustawą z 2000 roku i ustawami wcześniejszymi. Nie można więc o nim tutaj mówić. Państwo opierali konstrukcję na tym, że we wcześniejszym stanie prawnym także najemcom przysługiwało prawo pierwszeństwa. Ono niestety im wówczas nie przysługiwało. Ono się pojawiło na późniejszych etapach, także poprzez przepisy przygotowane przez kolejne rządy i kadencje Sejmu. Prawo pierwszeństwa określono też pewnymi priorytetami, które można było wykonać. Ale w czasie kiedy następowała transformacja i zbywanie majątku przedsiębiorstw państwowych, prawa pierwszeństwa nie było. Możemy różnie oceniać dokonywane wówczas transakcje, ale były one zgodne z ówczesnym porządkiem prawnym. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):
Bardzo dziękuję. Wysokie Komisje.

Pełnomocnik Stowarzyszeń KRiZ Bogusław Błaszczyk:
Panie przewodniczący; czy można?

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):
Nie udzielam panu głosu.

Pełnomocnik Stowarzyszeń KRiZ Bogusław Błaszczyk:
Ale panie przewodniczący, padły pod moim adresem…

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):
Nie udzielam panu głosu.

Pełnomocnik Stowarzyszeń KRiZ Bogusław Błaszczyk:
Padły tutaj pod moim adresem i nie tylko moim, mówiąc po prostu, nieprawdy.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):
Ja bardzo proszę…

Pełnomocnik Stowarzyszeń KRiZ Bogusław Błaszczyk:
To co powiedział pan minister jest absolutną nieprawdą.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):
Ja bardzo pana proszę…

Pełnomocnik Stowarzyszeń KRiZ Bogusław Błaszczyk:
Przytaczam paragrafy i artykuły, a pan minister swoją opinię. Opinię pana ministra wobec postanowień ustawowych…Pan wybaczy. Nie jest to stanowisko…

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):
Czy ja mogę pana prosić, aby pan nie zabierał głosu bez udzielenia tego głosu?

Pełnomocnik Stowarzyszeń KRiZ Bogusław Błaszczyk:
Ja bym prosił, żebyśmy doprowadzili do posiedzenia komisji, o które prosił pan poseł Aleksandrzak, dla omówienia podstawy prawnej. Ale nie mówić wtedy co kto uważa, tylko podpierać się przepisem. Takie opinie, także moja, nikogo nie obchodzą, natomiast ja przytaczam prawo. Prawo łamane bezczelnie.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):
Cały czas mówi pan zupełnie niezgodnie z procedurami i regulaminem Sejmu. Bardzo pana proszę; niech pan nie zabiera głosu.

Pełnomocnik Stowarzyszeń KRiZ Bogusław Błaszczyk:
Przepraszam bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):
Przecież wszyscy słyszymy; kolejny raz spotykamy się z panem. Pan także wyraża swoje opinie i wszyscy z uwagą słuchali…

Pełnomocnik Stowarzyszeń KRiZ Bogusław Błaszczyk:
Nie swoje; ja mówię o regulacjach ustawowych.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Nie, proszę pana, także opinie pan wyrażał, a nie tylko…

Pełnomocnik Stowarzyszeń KRiZ Bogusław Błaszczyk:

Opinii nie wyrażam.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Nie, wyrażał pan, wszyscy słyszeli. W debacie biorą udział także inni, odnoszą się do projektu, wyrażają także swoje stanowisko i opinie.

Czy pan minister jeszcze chciałby zabrać głos?

Podsekretarz stanu w MIiR Paweł Orłowski:

Tak.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MIiR Paweł Orłowski:

Dziękuję; tylko tytułem uzupełnienia. Komisje oczywiście dysponują wszelkimi stanowiskami, które były przedstawiane na piśmie z przywołaniem wszelkich podstaw prawnych. Komisje dysponują tym materiałem. Nie ukrywam, że jest to też zagadnienie z zakresu gospodarki nieruchomościami. Dzisiaj natomiast koncentrujemy się na innych rozwiązaniach. Dzisiaj nie koncentrowaliśmy się na zagadnieniach już rozstrzyganych wielokrotnie na poprzednich posiedzeniach podkomisji. Dzisiaj mówimy o innych regulacjach prawnych. Ale jeśli jest potrzeba przypomnienia, powołania podstaw prawnych, dat wchodzenia przepisów w życie, to oczywiście taki gotowy materiał jest w komisjach.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję.

Wysokie Komisje. Wobec wyczerpania głosów w dyskusji stwierdzam zakończenie pierwszego czytania komisyjnego projektu ustawy o zmianie ustawy o finansowym wsparciu tworzenia lokali socjalnych, mieszkań chronionych, noclegowni i domów dla bezdomnych.

Wysokie Komisje. Wobec obowiązywania w naszym systemie prawnym ustawy o działalności lobbingowej, na dotychczasowym etapie procedowania nikt nie zgłosił wniosku o wysłuchanie publiczne. Czy ktoś chciałby zgłosić taki wniosek? Nie słyszę; dziękuję.

W trakcie pierwszego czytania został sformułowany wniosek o przejście do rozpatrzenia projektu ustawy. Wobec tego przechodzimy do procedowania nad projektem zawartym w druku sejmowym nr 3929. Proponuję prace kolejnymi zmianami. Będę pytał państwa posłów, oczywiście także stronę rządową i Biuro Legislacyjne, kolejno rozpatrując proponowane zmiany.

Czy do tytułu ustawy są uwagi? Biuro Legislacyjne; bardzo proszę.

Legislator Jarosław Lichocki:

Dziękuję, panie przewodniczący. Panie przewodniczący, szanowni państwo. Pozwalam sobie zabrać głos przy tytule, dlatego że kwestia, którą podniosę ma charakter uwagi zasadniczej o charakterze proceduralnym. W związku z tym, że projekt ustawy przewiduje zasilenia przedsiębiorców, zgodnie z opinią ekspertów Biura Analiz Sejmowych zachodzi konieczność, w trybie art. 12 ustawy o postępowaniu w sprawach dotyczących pomocy publicznej, zasięgnięcie opinii Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w sprawie notyfikacji pomocy publicznej na podstawie art. 108 ust. 3 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej. Brak procedury notyfikacyjnej spowoduje konieczność zwrotu pomocy publicznej i narażenie Polski na postępowanie Przed Trybunałem Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. Ponawiam pytanie; czy są uwagi państwa posłów do tytułu ustawy? Uwag nie widzę. Czy pan minister chce się odnieść do wypowiedzi pana mecenasa?

Podsekretarz stanu w MIiR Paweł Orłowski:

Tak.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MIiR Paweł Orłowski:

Panie przewodniczący, Wysokie Komisje. Z racji na przedmiot ustawy o zasobie komunalnym, zasobie socjalnym, nie podzielamy opinii, że mielibyśmy do czynienia z kwestią pomocy publicznej. Zwracałem się dodatkowo do Prezesa UOKiK. Nie wiem czy na sali jest ktoś z Urzędu? Jest? Ewentualnie poproszę o ocenę przedstawiciela Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, który jest władny w opiniach, jeśli chodzi o pomoc publiczną.

Nie ukrywam, że nie podzielamy opinii Biura Analiz Sejmowych ze względu na przedmiot. Nie chodzi o działalność rynkową, dlatego w naszej ocenie przesłanka pomocy publicznej nie byłaby spełniona. Aczkolwiek zaznaczam też, że jak rozumiem, w ocenie pana mecenasa wątek, który by powodował kwestię ewentualnej pomocy publicznej, jest wątkiem podmiotowym. Chodzi o włączenie spółek gminnych do tego projektu jako podmiotów możliwych, wykorzystujących Fundusz Dopłat.

Z punktu widzenia zarządzania jest to dla nas rozwiązanie korzystne, ale przede wszystkim korzystne z punktu widzenia samorządów, które prowadzą swoją politykę mieszkaniową także przez spółki gminne. Będzie to zapewne bardziej zrozumiałe po wysłuchaniu przede wszystkim opinii przedstawiciela Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Zaznaczam, że w tym projekcie nie jest to rzecz kluczowa. Jeśli więc państwo będą chcieli zrezygnować ze spółek gminnych, nie będzie to z wielką szkodą dla projektu. Po prostu będzie o jeden podmiot mniej, który mógłby na te cele korzystać z Funduszu Dopłat.

Ja oczywiście bym rekomendował, ażeby spółki gminne włączyć do systemu, jeśli taka będzie pozytywna opinia Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Ale jeśli nie, jeśli państwo będziecie mieli taki dylemat, to można z tego zrezygnować.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. Bardzo proszę; czy zechciałaby pani zabrać głos?

Starszy specjalista w Urzędzie Ochrony Konkurencji i Konsumentów Agnieszka Hirsz:

Tak, oczywiście.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Przedstawicielka Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów; bardzo proszę.

Starszy specjalista w UOKiK Agnieszka Hirsz:

Agnieszka Hirsz, Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów. W kontekście poszerzenia katalogu beneficjentów wsparcia z Funduszu Dopłat o spółki gminne, chciałabym się odnieść do wystąpienia ewentualnej pomocy publicznej. Spółki gminne w zakresie wynajmowania nieruchomości lokali z zasobu komunalnego gminy są przedsiębiorcami, czyli konkurują, przynajmniej co do zasady, z innymi komercyjnymi uczestnikami rynku wynajmu nieruchomości. Jednakże lokale z komunalnego zasobu gminy są udostępniane tylko osobom o bardzo niskich dochodach. Również czynsze w tych lokalach są ograniczone przez przepisy. Są to czynsze bardzo niskie, dużo niższe niż czynsze rynkowe.

Stąd też wydaje się, że w zakresie wynajmu lokali socjalnych, również komunalnych, spółki gminne nie będą po prostu prowadziły działalności konkurencyjnej. Nie ma bowiem innych podmiotów komercyjnych zainteresowanych wynajmem nieruchomości na tak mało korzystnych warunkach. Stąd też nie wystąpi zakłócenie konkurencji, nie wystąpi jedna z przesłanek wystąpienia pomocy publicznej, więc nie będą miały zastosowania przepisy pomocy publicznej dla wsparcia spółek gminnych w tym zakresie.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję.

Starszy specjalista w UOKiK Agnieszka Hirsz:

Jeśli mogę jeszcze…

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo proszę.

Starszy specjalista w UOKiK Agnieszka Hirsz:

Przy czym należy jeszcze zaznaczyć, że jeśli spółki gminne będą prowadziły jeszcze jakąś inną działalność oprócz tej w zakresie wynajmu, to działalność ta powinna być wydzielona księgowo, aby zapobiec wspieraniu tej działalności.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. Bardzo proszę Biuro Legislacyjne.

Legislator Jarosław Lichocki:

Po pierwsze – uwaga proceduralna. Panie przewodniczący, opinia Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów powinna być przedstawiona w formie opinii pisemnej. O tym ustawa nie stanowi wprost, ale literatura i komentarze do tej ustawy są co do tego zgodne.

Pragniemy polemizować z wystąpieniem pani z Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w tym zakresie. To czy pomoc publiczna będzie stanowić zakłócenie konkurencji czy nie, to jest decyzja Komisji Europejskiej. Natomiast jeżeli projekt przewiduje udzielanie pomocy publicznej, powinien być notyfikowany. Procedura notyfikacji odpowiada na pytanie czy pomoc publiczna stanowi zakłócenie konkurencji czy też nie.

Tyle jeśli chodzi o kwestie merytoryczne. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. Oczywiście, decyzja jest w rękach, sercach i umysłach państwa posłów połączonych komisji.

Wracam do pytania; czy są uwagi do tytułu ustawy? Uwag nie słyszę.

Stwierdzam, że połączone komisje przyjęły brzmienie tytułu ustawy.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmian w ustawie o finansowym wsparciu tworzenia lokali socjalnych, mieszkań chronionych, noclegowni i domów dla bezdomnych.

Zmiany w art. 1. Czy do zmiany pierwszej są uwagi? Proszę państwa posłów. Pan poseł Czesław Sobierajski; bardzo proszę.

Poseł Czesław Sobierajski (PiS):

Chciałem zapytać panią z Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, która przedstawiała opinię. Czy uważacie państwo, że w tym projekcie ustawy można coś zmienić? Jeśli tak, to bardzo proszę o precyzyjny zapis, ale już bez komentarzy, co jest możliwe do zmiany. Jeśli nie, to nie. Chciałem tylko o to zapytać.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Dziękuję. Do kogo pan poseł kieruje pytanie?

Poseł Czesław Sobierajski (PiS):

Do pani z Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Panie pośle! Jest pan doświadczonym posłem…

Poseł Czesław Sobierajski (PiS):

Mnie chodziło o co innego. Bo ja być może chciałem przejąć poprawkę; o to mi chodziło. Sens wypowiedzi był dobry, tylko wypowiedziane było ogólnie. Czy jest możliwość jakiegoś zapisu? Jeżeli nie ma, to ja tej uwagi nie przejmuję, bo nie ma czego przejmować. Ale sama idea mi się podobała, tylko czy ma pani konkretny zapis? Jeśli tak, to wtedy zobaczymy. O to mi chodziło. Teraz już poprawki nie zdążę napisać. Proszę procedować dalej.

Pełnomocnik Stowarzyszeń KRiZ Bogusław Błaszczyk:

Czy strona społeczna może jeszcze zająć stanowisko w tej sprawie? Panie przewodniczący?

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Słucham. Kto prosi o głos?

Pełnomocnik Stowarzyszeń KRiZ Bogusław Błaszczyk:

Bogusław Błaszczyk, przedstawiciel Stowarzyszeń Krajowych, Regionalnych i Zakładowych.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo proszę, tylko proszę włączyć mikrofon.

Pełnomocnik Stowarzyszeń KRiZ Bogusław Błaszczyk:

Chodzi mi o to, że tam brakuje pewnej sprawy. Inicjatorem tego było Zabrze i Zabrze nabyło mieszkania…

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Ale mam do pana prośbę. My już jesteśmy w trakcie rozpatrywania projektu. Jeżeli ma pan uwagi do zmiany pierwszej, to bardzo proszę, ale jeżeli nie, proszę wyłączyć mikrofon.

Pełnomocnik Stowarzyszeń KRiZ Bogusław Błaszczyk:

Przepraszam bardzo. Czy mogę zgłosić wniosek teraz, a jeśli później, to proszę bardzo, zrobię to później, żeby zamieścić, że przepis, który podejmujemy w tej ustawie, mógł dotyczyć spraw wcześniej dokonanych, nabytych przez gminę? To dotyczy Zabrza, bo ta ustawa by jego nie dotyczyła, a przecież to ludzie z Zabrza są jej inicjatorem. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. Wnioski możecie państwo składać na piśmie na etapie rozpatrywania projektu. Oczywiście, wnioski państwa muszą jeszcze być przejęte przez posłów, żeby można je było rozpatrywać. Jeżeli jednak nie zostaną przez posłów przejęte, nie mogą być przedmiotem rozpatrywania.

Wobec powyższego wracam do wypowiedzi pana posła Sobierajskiego.

Poseł Czesław Sobierajski (PiS):

To jest artykuł 16, więc swoją propozycję poprawki zgłoszę dopiero dalej.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Czyli do zmiany pierwszej państwo posłowie nie zgłaszają uwag? Strona rządowa nie zgłasza uwag. Czy Biuro Legislacyjne ma uwagi do zmiany pierwszej?

Legislator Wojciech Paluch:

Nie mamy uwag.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Dziękuję.

Stwierdzam, że połączone komisje, wobec braku uwag, przyjęły brzmienie zmiany pierwszej w artykule pierwszym.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany drugiej. Proszę o uwagi. Proszę państwa posłów. Czy strona rządowa ma uwagi?

Podsekretarz stanu w MIiR Paweł Orłowski:

Nie, nie mamy uwag.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Biuro Legislacyjne do zmiany drugiej; bardzo proszę.

Legislator Wojciech Paluch:

Zmiana druga; chodzi tutaj… Właśnie, jest sprawa do rozstrzygnięcia. Na początku mamy wątpliwości i pytanie. Ponieważ polecenie nowelizacyjne jest sformułowane w sposób następujący: „art. 3 otrzymuje brzmienie”. Jest kwestia do zastanowienia. Widzimy i czytamy później, że artykuł trzeci opatrzony jest indeksem 1, ustępem 1. Ustępu drugiego nie ma. W obecnie obowiązującej ustawie artykuł trzeci posiada dwa ustępy.

Wnioskodawcy muszą odpowiedzieć na pytanie czy chodzi o nowe brzmienie całej jednostki redakcyjnej i wtedy artykuł trzeci byłby bezustępowy, czy też chodzi tylko i wyłącznie o nowe brzmienie ustępu pierwszego? Jeśli to zostanie rozstrzygnięte, to wówczas będziemy mieli inne wątpliwości i uwagi do zmiany drugiej.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):
Bardzo proszę. Jeżeli już jesteście państwo gotowi do odpowiedzi, to bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MIiR Paweł Orłowski:
Może to wyjaśni pan dyrektor Kudroń.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):
Bardzo proszę.

Zastępca dyrektora Departamentu Mieszkalnictwa Ministerstwa Infrastruktury i Rozwoju Stanisław Kudroń:
Panie przewodniczący. Z uwagą wysłuchaliśmy uwagi do zmiany drugiej w art. 1. W naszej ocenie jest to rzeczywiście pomyłka redakcyjna. „W art. 1 ust. 1 otrzymuje brzmienie” – tak powinien brzmieć ten przepis. Rzeczywiście, z treści później podanej jednoznacznie wynika, że projekt nie przewiduje uchylenia ustępu drugiego, tylko nadal zachowuje w ramach artykułu trzeciego przynajmniej jednostkę redakcyjną ustępu pierwszego. Zmiana jest redakcyjna.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):
Bardzo dziękuję. Bardzo proszę Biuro Legislacyjne.

Legislator Wojciech Paluch:
Dobrze. To już następne pytanie, jeśli pan przewodniczący pozwoli.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):
Proszę.

Legislator Wojciech Paluch:
W związku z tym, że nadajemy nowe brzmienie ustępowi 1, czym się różni pkt 4 i 5 oraz zdanie podsumowujące od obecnego brzmienia?

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):
Proszę, panie dyrektorze.

Legislator Wojciech Paluch:
Sami odpowiemy na wątpliwości Biura Legislacyjnego. Pkt 4 i 5 i zdanie podsumowujące niczym się nie różnią od stanu obecnie obowiązującego. Tym samym należałoby dokonać zmiany; byłaby to tak zwana zmiana dorozumieniowa, jeśli chodzi o normy. Dlatego też proponowalibyśmy, aby zmiana druga dotyczyła tylko i wyłącznie zdania wprowadzającego i punktów 1 do 3. Natomiast punkt 4 i 5 i zdanie podsumowujące pozostałyby w obecnie obowiązującym brzmieniu. To jest jedno pytanie. Mam nadzieję, że właściwie rozkodowaliśmy sens zmiany w art. 3 ust. 1.

Ta sama kwestia pojawia się przy okazji uzupełnienia normy o spółkę gminną. Tu jest pytanie zasadnicze, ono wynika również po części z kwestii przede wszystkim merytorycznej. Tak na dobrą sprawę, mając na uwadze, że w art. 3 ust. 1 po raz pierwszy jest dodawana spółka gminna. Czy to jest jedyne miejsce właściwe z punktu widzenia merytorycznego na uzupełnienie ustawy z 8 grudnia 2006 o spółkę gminną?

Po przeanalizowaniu całości projektu ustawy mamy wątpliwości czy nie należałoby również zmienić nie tylko zawarte w projekcie artykuły, ale również artykuły 4, 5, 6 ust. 2 i 5, art. 6a, art. 13 ust. 2. Możemy przytaczać dalsze artykuły w nieskończoność. Wnikliwe przeanalizowanie obecnie obowiązującej ustawy pod kątem ewentualnego dodania, czy możliwości finansowania wsparcia udzielanego nie tylko gminie, ale także spółce gminnej, należałoby każdorazowo rozstrzygać przy okazji rozpatrywania nie tylko zmian zawartych w projekcie ustawy, ale także przepisów obecnie obowiązującej ustawy, o której przed chwilą wspomniałem.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):
Bardzo dziękuję. Bardzo proszę stronę rządową.

Z-ca dyrektora departamentu w MIiR Stanisław Kudroń:
Wracając do zmiany w art. 3 ust. 1. Jego redakcja wynikała z tego, że jest to kwestia różnego podejścia; czy zgodnie z techniką prawodawczą powinna być podana pełna redakcja

ustępu, czy punktowo wskazywane zmiany w przepisach, które są poprawiane? Tak nam się wydaje. Stąd pewnie obydwie formy są dopuszczalne, biorąc pod uwagę wątpliwości legislatora.

Jeśli chodzi o konsekwencje zmian dotyczących spółki gminnej. Projekt zawiera kilka rozwiązań, w których spółka gminna jeszcze się pojawia. To czy spółka gminna powinna również zostać wprowadzona do systemu jako podmiot, który jest uprawniony do finansowego wsparcia w związku na przykład, z budową mieszkań chronionych? Byłyby to kolejne artykuły tego przepisu. Taką możliwość mają obecnie między innymi gminy. Czy również może to być podmiot, który jako inwestor może uzyskać wsparcie w ramach ustawy pośrednio, jak to jest dzisiaj w ustawie w art. 5, przez inwestycję realizowaną przez siebie, ale objętą partycypacją gminy. Taka możliwość jest obecnie zawarta w art. 5.

To są merytoryczne rozstrzygnięcia, które owszem, projekt mógłby przewidywać, ale w naszej ocenie, wykraczają one znacznie poza przedmiot i cele tej inicjatywy legislacyjnej. Patrząc na uzasadnienie, chodzi o to, aby spółka gminna została wprowadzona do ustawy jako inwestor i mogła nabywać mieszkania w celu tworzenia mieszkań chronionych. Mówi o tym na przykład art. 4. To nie jest przedmiotem i celem tej inicjatywy legislacyjnej. Ona, co wynika jednoznacznie z uzasadnienia, ma na celu wprowadzenie możliwości nabywania mieszkań pozostających w zasobie, tak jak mieszkania komunalne, mieszkania socjalne. Z ukłonem w stronę problemu byłych mieszkań zakładowych.

Owszem, nie wszędzie występują spółki gminne, niemniej jednak nie oznacza to pominięcia tych podmiotów w przepisach, które tym samym by powodowały złe funkcjonowanie tej ustawy. Tak rozumiem…

Podsekretarz stanu w MIiR Paweł Orłowski:

Jeśli można, panie przewodniczący…

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Tak? Proszę.

Podsekretarz stanu w MIiR Paweł Orłowski:

Można byłoby rozważać włączenie spółek gminnych w gminne przedsięwzięcia na bazie tychże przepisów. Na tym akurat się nie koncentrowaliśmy, bo dzisiaj głównym zagadnieniem jest kwestia mieszkań zakładowych. W pewnym sensie świadomie, punktowo dokonujemy tychże zmian, także jako spełnienie postulatu samorządów, które już dzisiaj poza Funduszem Dopłat dokonują zakupu mieszkań zakładowych. One to wskazywały na dopuszczenie formy prawnej w postaci spółki gminnej.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. Czy Biuro Legislacyjne chciało się jeszcze odnieść do omawianej zmiany? Czy Biuro Legislacyjne?

Legislator Wojciech Paluch:

Rozumiemy argumentację strony rządowej. W takim razie proponowalibyśmy, aby ograniczyć zmianę drugą do dwóch liter. W literze a) byśmy nadawali nowe brzmienie zdania wprowadzającego w ustępie 1 i również w literze b) punkty 1-3 otrzymałyby nowe brzmienie, zgodnie z projektem ustawy.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Czy jest zgoda strony rządowej na taki zapis? Jest zgoda.

Wobec powyższego pytam państwa posłów czy jest sprzeciw do przyjęcia brzmienia zmiany drugiej w kształcie zaproponowanym przed chwilą przez Biuro Legislacyjne? Sprzeciwu nie słyszę.

Stwierdzam zatem, że połączone komisje przyjęły zmianę drugą z poprawką Biura Legislacyjnego.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany trzeciej. Proszę o uwagi. Proszę państwa posłów. Proszę stronę rządową.

Podsekretarz stanu w MIiR Paweł Orłowski:

Pozytywna opinia.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Dziękuję. Proszę Biuro Legislacyjne. Proszę o uwagi do zmiany trzeciej. Bardzo proszę.

Legislator Jarosław Lichocki:

Mamy uwagę generalną do zmiany trzeciej, ale i do pozostałych przypadków z podobną techniką legislacyjną. W dodawanym ustępie 6 państwo odsyłacie do słowniczka: mieszkania zakładowe „o których mowa". Taki zabieg jest nadmiarowy. Byłe mieszkania zakładowe są już definiowane. Prosilibyśmy o upoważnienie do skreślenia tego odesłania.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Czy jest zgoda?

Podsekretarz stanu w MIiR Paweł Orłowski:

Tak.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Dziękuję.

Wobec powyższego pytam państwa posłów czy jest sprzeciw do przyjęcia brzmienia zmiany trzeciej w kształcie przedłożenia, z korektą Biura Legislacyjnego? Sprzeciwu nie słyszę.

Stwierdzam zatem, że połączone komisje przyjęły brzmienie zmiany trzeciej w kształcie przedłożenia, z korektą Biura Legislacyjnego.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany czwartej. Proszę o uwagi. Proszę Biuro Legislacyjne.

Legislator Jarosław Lichocki:

Zmiana czwarta ma kluczowe znaczenie dla projektu ustawy także w kontekście definicji byłych mieszkań zakładowych. Być może taka uwaga powinna paść jeszcze przy pierwszej zmianie, ale w kontekście finansowego wsparcia zarówno w zmianie czwartej, jak i w zmianie trzeciej, gdzie mówi się, że… Przepraszam – chodzi tylko o zmianę czwartą. Pragniemy zapytać wnioskodawców i ewentualnie stronę rządową, która posiada praktykę w tej kwestii. Czy jest właściwe, że byłe mieszkania zakładowe definiujemy w taki sposób, iż stanowimy cezurę czasową do własności przedsiębiorstw państwowych i spółek handlowych, w których Skarb Państwa ma być podmiotem dominującym w rozumieniu przepisów o ofercie publicznej?

Przypomnę, że przepisy ustawy o ofercie w warunkach wprowadzenia instrumentów finansowych do zorganizowania systemu obrotu oraz o spółkach publicznych, to jest 2005 rok. Czy w związku z tym, że ustawa z 2005 roku następuje jednak po roku 2001, nie będzie kłopotów z odkodowaniem tego co znaczy podmiot dominujący w przedsiębiorstwach państwowych czy w spółkach handlowych sprzed 2001 roku? Czyli na długo przed wejściem w życie przepisów ustawy o ofercie publicznej, do której to państwo odsyłacie definiując istotę byłych mieszkań zakładowych. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Dziękuję. Bardzo proszę pana ministra.

Podsekretarz stanu w MIiR Paweł Orłowski:

Panie przewodniczący, Wysokie Komisje, panie mecenasie. Nie identyfikowaliśmy takiego zagrożenia. Były to przepisy przygotowane przez…

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Proszę bliżej do mikrofonu.

Podsekretarz stanu w MIiR Paweł Orłowski:

Przepraszam; nie identyfikowaliśmy zagrożenia. Były to przepisy przygotowane przez departament gospodarki nieruchomościami. W naszej ocenie, nie mamy takiej obawy, aczkolwiek do drugiego czytania dokonamy jeszcze raz sprawdzenia, jeżeli miałyby się pojawić jakieś wątpliwości. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Dziękuję.

Wobec powyższego…Tak? Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MIiR Paweł Orłowski:

Mamy jeszcze merytoryczną uwagę i jeśli pan przewodniczący pozwoli, poproszę pana dyrektora Kudronia o jej przedstawienie.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Proszę bardzo.

Z-ca dyrektora departamentu w MIiR Stanisław Kudroń:

W art. 1 pkt 4 ust. 1 otrzymałby brzmienie określające nowe wysokości finansowego wsparcia. Konkretnie 30%. Taki byłby aktualny poziom dla dodanych byłych mieszkań zakładowych będących przedmiotem inwestycji. W pozostałych przypadkach obecnie objętych programem wsparcia proponujemy wysokość wsparcia podnieść o 5 punktów procentowych. W związku z tym…

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Proszę po kolei wyartykułować proponowane brzmienie zapisu.

Z-ca dyrektora departamentu w MIiR Stanisław Kudroń:

Obecnie w ustawie, zgodnie z art. 13 ust. 2, jest sformułowana zasada wskazująca na to, że wysokość finansowego wsparcia środków Funduszu Dopłat w przypadku gdy przedsięwzięcie jest zrealizowane przez Towarzystwo Budownictwa Społecznego, nie może przekroczyć połowy udziałów gminy lub związku międzygminnego lub powiatu kosztem przedsięwzięcia. W wyniku zmiany dotyczącej art. 5 ust. 1 pkt 2 i 3 zachodziłaby kolizja niepozwalająca skonsumować podwyżki 5-procentowej na etapie realizacji przedsięwzięcia.

Konkretnie – ograniczenie w art. 13 ust. 2 ustawy spowoduje, że w sytuacji gdy gmina sfinansuje 100% kosztów przedsięwzięcia, będzie mogła uzyskać refinansowanie z Funduszu Dopłat. Mówimy o partycypacji gminy w Towarzystwie Budownictwa Społecznego nadal maksymalnie do wysokości 50% kosztów tej inwestycji. Stąd niepotrzebny jest przepis w części odnoszącej się do art. 5 ust. 1 pkt 2 i 3 dodany w pkt 4 ust. 1 w art. 13. Przepis ten nie będzie bowiem wykonywany. Sugerowalibyśmy przyjęcie przygotowanych przepisów, które są pozbawione tej wady.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Prosiłem właśnie wyartykułować jak będzie brzmiał ostatecznie proponowany przepis. Jaką składa pan propozycję zmiany czwartej?

Z-ca dyrektora departamentu w MIiR Stanisław Kudroń:

Zmiana czwarta byłaby następująca:

„w art. 13 ust. 1 i 1a otrzymują brzmienie:”.

Jesteśmy w punkcie 1, przechodzimy do punktu 4: „55% kosztów przedsięwzięcia – w przypadkach, o których mowa w art. 4 pkt 2 i 3”. Skreślilibyśmy wyrazy „oraz art. 5 ust. 1 pkt 2 i 3”. To są przypadki, o których mówiłem. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Dziękuję. Czy tylko ta korekta? Punkt 1a pozostaje w obecnym brzmieniu?

Z-ca dyrektora departamentu w MIiR Stanisław Kudroń:

Tak, pozostaje.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Dziękuję. Czy są inne uwagi do zmiany czwartej? Biuro Legislacyjne; proszę.

Legislator Wojciech Paluch:

Panie przewodniczący. Odnośnie zgłoszonej propozycji poprawki; mam nadzieję, że zostanie ona przedstawiona na piśmie dla państwa posłów. Abstrahując od kwestii merytorycznej i zasadności wprowadzenia zmiany, o której przed chwilą wspomniał pan dyrektor, chcielibyśmy zauważyć, że jest to zasadnicza zmiana w kontekście nie tylko projektu dzisiaj procedowanego, ale też w kontekście obecnie obowiązującego w tym zakresie art. 13 ust. 1 pkt 4 ustawy.

Dlatego też z uwagi na to, że poprawka może spowodować, co do tego nie mamy wątpliwości, zmianę funkcjonowania samorządu terytorialnego, zgodnie z regulaminem Sejmu taka propozycja powinna również być zaopiniowana przez organizacje samorządowe tworzące stronę samorządową Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego. Sprawozdanie z taką propozycją poprawki powinno być wysłane w celu zasięgnięcia opinii, jak wspomniałem, do właściwych organizacji samorządowych. W innym przypadku może dojść do sytuacji, że jednostki samorządu terytorialnego zainteresowane akurat rozwiązaniami zawartymi w ustawie dzisiaj procedowanej, mogą wnieść słuszną skargę do Trybunału Konstytucyjnego w aspekcie naruszenia procedury braku zaopiniowania prognozy poprawek, które dotyczy ich funkcjonowania.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):
Dziękuję. Bardzo proszę stronę rządową.

Z-ca dyrektora departamentu w MIiR Stanisław Kudroń:
Nie jest dla nas zrozumiałe uzasadnienie dokonane przez pana mecenasa. W naszej ocenie poprawka wykreślająca, nie będę powtarzał nowego brzmienia przepisu, de facto w tej części przedsięwzięć nie zmieni nic w stosunku do przepisów, które obecnie funkcjonują. Wysokość wsparcia finansowego w przypadku gdy gmina jest partycypantem w przedsięwzięciu, które realizuje Towarzystwo Budownictwa Społecznego, pozostaje bez zmian. W związku z tym, że gmina partycypuje w takim przedsięwzięciu, może uzyskać wsparcie z Funduszu Dopłat. Maksymalnie wsparcie to będzie wynosiło, przy uwzględnieniu poprawki oczywiście, tak jak jest obecnie, to jest maksymalnie 50%. A więc połowę kosztów partycypacji gminy.

Jeszcze raz powtórzę: przyjęcie parametru 55%, jak to jest zawarte w projekcie ustawy, ponieważ w obowiązującej ustawie mamy ograniczenie w art. 3 ust. 2, będzie bezskuteczne. Ograniczenie to może być w tej ustawie, ale nie będzie ono wykonywane. Te 5% nie będzie w tych przypadkach konsumowane.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):
Dziękuję. Bardzo proszę Biuro Legislacyjne.

Legislator Wojciech Paluch:
Panie przewodniczący, panie dyrektorze. Nam nie chodzi o kwestie procentowe. Chodzi o zrezygnowanie z art. 5 ust. 1 pkt 2 i 3. Przypomnę, że art. 5 ust. 1 pkt 2 dotyczy remontu i przebudowy budynku, a pkt 3 – zmiany sposobu użytkowania. Chodziło nam o taką kwestię, a nie o kwestie procentowe. W tym momencie zmiana, jak wspomniałem wcześniej, dotyczy jednak właściwości jednostek samorządu terytorialnego.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):
Dziękuję. Bardzo proszę.

Z-ca dyrektora departamentu w MIiR Stanisław Kudroń:
Jeżeli dobrze rozumiem, samo wykreślenie w poprawce stanowiłoby, że w ustawie nie będzie określona wysokości wsparcia dla przedsięwzięć określonych w art. 5 ust. 1 pkt 2 i 3. W naszej ocenie wysokość ta powinna być w uzasadnieniu określona na poziomie obecnie obowiązującym, to znaczy 50%. Rzeczywiście, przepis powinien uwzględniać dodatkowe punkty, czyli 50% kosztów przedsięwzięcia w przypadkach, o których mowa w art. 5 ust. 1 pkt 2 i 3, i w pkt 5 – 55% kosztów przedsięwzięcia. Ten ostatni przepis wydaje się być martwy.

Legislator Wojciech Paluch:
Taka merytoryczna poprawka akurat powinna być w tym momencie uzupełniona, a jednocześnie też po części poprawiona. Jeśli nawet byśmy pozostawili przepis w niezmienionym kształcie, to i tak jednak wydaje nam się, że takie zaopiniowanie, o którym mówiłem, w tym kontekście byłoby potrzebne. Jakby nie było, poprawka powinna ulec drobnej modyfikacji.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):
Proszę zredagować poprawkę; prezydium komisji ją przejmie. Bardzo proszę.

Z-ca dyrektora departamentu w MIiR Stanisław Kudroń:

Poprawka jest gotowa i przekazana przedstawicielom Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Dobrze, tylko musimy ją jeszcze podpisać.

Legislator Jarosław Lichocki:

Panie przewodniczący, poprawka jest dobrze sformułowana, tylko w uzasadnieniu zabrakło informacji o takiej zmianie.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Dobrze, wracamy do rozpatrzenia zmiany czwartej. Pytam państwa posłów czy jest sprzeciw do przyjęcia brzmienia zmiany czwartej w kształcie przedłożenia wraz z poprawkami zaprezentowanymi przez Biuro Legislacyjne? Sprzeciwu nie słyszę; dziękuję.

Stwierdzam, że połączone komisje przyjęły brzmienie zmiany czwartej wraz z poprawkami.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany piątej. Proszę o uwagi. Pan poseł Czesław Sobierajski; proszę.

Poseł Czesław Sobierajski (PiS):

Mam poprawkę do art. 16, ale ponieważ nie ma do niego odniesienia, dlatego powinno to być przedstawione przed zmianą piątą.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Proszę, panie pośle.

Poseł Czesław Sobierajski (PiS):

Propozycja zawiera kilka ładnych zdań. Spróbuję przeczytać bardzo wolno tekst propozycji art. 16a. Myślę, że spróbujemy wymienić zdania na ten temat. Oto moja propozycja:

„Po artykule 16 ustawy o finansowym wsparciu tworzenia lokali socjalnych, mieszkań chronionych, noclegowni i domów dla bezdomnych dodaje się art. 16a w brzmieniu:

1. Jeżeli w procesach likwidacji, zbywania, komercjalizacji, prywatyzacji lub upadłości mieszkanie przestało być mieszkaniem zakładowym przedsiębiorstwa państwowego, o którym mowa w art. 2 pkt 8a, to osobie fizycznej zajmującej to mieszkanie na podstawie umowy najmu albo decyzji administracyjnej o jego przydziale od dnia kiedy mieszkanie przestało być mieszkaniem zakładowym przedsiębiorstwa państwowego, przysługuje prawo pierwokupu z bonifikatą 95% części tego mieszkania.

2. Prawo wykupu, o którym mowa w ust. 1, przysługuje, jeżeli w procesach przekształceniowych wymienionych w ust. 1:

1) zostało naruszone prawo osoby określonej w ust. 1 do nabycia zajmowanego przez nią mieszkania, w szczególności prawo pierwszeństwa lub

2) naruszono interes prawny osoby fizycznej określonej w ust. 1.

3. Prawo wykupu, o którym mowa w ust. 1, przysługuje w przypadkach, o których mowa w art. 3 ust. 1 pkt 4 i 5.

4. Naruszenie prawa lub interesu prawnego, o którym mowa w ust. 2, winno zostać stwierdzone prawomocnym orzeczeniem sądu. Postępowanie w tej sprawie jest wolne od opłat sądowych.

5. Prawo wykupu, o którym mowa w ust. 1, przysługuje także osobie bliskiej, w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego, w stosunku do osoby określonej w ust. 1, której przysługuje prawo wstąpienia w stosunek najmu mieszkania na podstawie odrębnych przepisów.

6. Część własności lokalu mieszkalnego, do której wykupu ma prawo osoba fizyczna określona w ust. 1, ustala się na:

1) 6% za każdy rok pracy osoby uprawnionej,

2) 3% za każdy rok najmu tego mieszkania,

– przy czym wartość łącznego udziału nie może przekraczać wysokości udzielonego finansowego wsparcia na realizację przedsięwzięcia, o którym mowa w art. 13.

Do okresu pracy, od którego zależy udział we własności, wlicza się również okres pracy w podmiotach utworzonych z zakładów i jednostek organizacyjnych wydzielonych z przedsiębiorstw po dniu 1 sierpnia 1990 r. oraz okresy pracy w przedsiębiorstwie państwowym lub jednostce organizacyjnej, które wykonywały lub nadal wykonują zadania na rzecz zbywcy lub jego poprzednika prawnego".

To jest tyle; jest tego sporo. Z tego co widzę, intencja jaką przedstawiam jest taka, żeby bonifikata… Rzeczywiście, wiemy doskonale. Sam uczestniczyłem w pomocy ludziom z połowy osiedla, którzy korzystali z bonifikaty dokładnie takiej, o jakiej była mowa, a więc 95% części mieszkania. Były to mieszkania zakładowe albo gmina je przejęła. Było to powszechnie stosowane swego czasu w gminach. Sąd stwierdził, że nastąpiło naruszenie prawa, o którym była mowa, prawa lokatorów zostały naruszone od początku, bez prawa pierwokupu, itd. itd.

Intencja poprawki zgodna jest z tym co było procedowane wcześniej. Sam w tym brałem udział i pomagałem ludziom właśnie w takim rozwiązaniu sprawy.

Tekst poprawki, niestety, jest długi, ale chciałbym, aby jakoś się do niego odnieść. Czy zrobi to Biuro Legislacyjne czy państwo posłowie lub strona rządowa?

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. Oczywiście, przekazuję tekst poprawki przedstawicielom Biura Legislacyjnego. Zarówno stronę rządową jak i Biuro Legislacyjne poproszę o odniesienie się do zgłoszonej poprawki. W kolejności – najpierw Biuro Legislacyjne; proszę.

Legislator Wojciech Paluch:

Nie będziemy oceniać poprawki pod względem merytorycznym, to nie jest nasza rola. Również trudno poprawkę ocenić ad hoc pod względem legislacyjno-redakcyjnym, bo dopiero została ona zaprezentowana przez pana posła. Ale jeśli można, ocenimy ją z punktu widzenia formalnoprawnego.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo proszę.

Legislator Wojciech Paluch:

Chcielibyśmy zwrócić uwagę, że na tym etapie tak sformułowana propozycja poprawki, wykracza poza inicjatywę ustawodawczą.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Poza przedłożenie.

Legislator Wojciech Paluch:

To po pierwsze. Tym samym poprawka narusza całą procedurę pierwszego czytania. Powinna stanowić nową inicjatywę i powinna być ujęta w formie projektu, nad którym byśmy ewentualnie procedowali. Natomiast to nie jest etap właściwy, abyśmy taką poprawkę rozstrzygali, aby nie narazić się na zarzut naruszenia procedury ustawodawczej.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję za to, że Biuro Legislacyjne zajęło stanowisko. Ja oczywiście także słuchając propozycji przedstawionej przez pana posła Sobierajskiego nie miałem wątpliwości, że wychodzimy dalece poza przedłożenie. To musi być nowa inicjatywa legislacyjna.

Wobec powyższego wracamy do rozpatrzenia zmiany piątej. Proszę o uwagi. Czy ma je Biuro Legislacyjne?

Legislator Wojciech Paluch:

Nie mamy uwag.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Dziękuję.

Wobec braku uwag stwierdzam, że połączone komisji przyjęły brzmienie zmiany piątej.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany szóstej. Proszę o uwagi. Dziękuję.

Wobec braku uwag stwierdzam, że połączone komisje przyjęły brzmienie zmiany szóstej.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany siódmej. Proszę o uwagi. Dziękuję.

Wobec braku uwag stwierdzam także, że połączone komisje przyjęły brzmienie zmiany siódmej.

Przechodzimy do rozpatrzenia artykułu 2. Proszę o uwagi. Biuro Legislacyjne; proszę.

Legislator Wojciech Paluch:

Szanowni państwo. Po pierwsze, proponujemy połączenie art. 2 i 3, ponieważ dotyczą tego samego zagadnienia. Chodzi o możliwość wydłużenia w czasie obowiązywania przepisów wykonawczych wydanych na podstawie art. 19 i art. 20 do czasu wejścia nowych przepisów. Z tym, że proponowalibyśmy inną redakcję, bardziej zgodną z zasadami techniki legislacyjnej.

Jeśli państwo pozwolą, art. 2 brzmiałby następująco:

„Art. 2. Dotychczasowe przepisy wydane na podstawie art. 19 i art. 20 ustawy, o której mowa w art. 1, zachowują moc do dnia wejścia w życie nowych przepisów wykonawczych wydanych na podstawie art. 19 i art. 20 ustawy, o której mowa w art. 1, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą".

W tym miejscu należy dodać klauzulę czasową i dalej przepis brzmiałby „nie dłużej jednak niż przez okres", merytorycznie byłoby do rozstrzygnięcia czy ma to być 6 czy 12 miesięcy od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy. Oczywiście, do państwa uznania należy jaki termin, jaki okres byłby właściwy, aby opracować i wydać przepisy wykonawcze, mając na uwadze dzisiejszy projekt ustawy.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję za propozycje. Bardzo proszę pana ministra o odniesienie się do kwestii cezury czasowej i trybu przygotowania aktów wykonawczych.

Podsekretarz stanu w MIiR Paweł Orłowski:

Jeśli chodzi o połączenie przepisów art. 2 i 3, to oczywiście tak, myślę, że przepis będzie poprawny i lepiej sformułowany.

Co do terminu – proponowalibyśmy datę dzienną, jeśli chodzi o okres obowiązywania dotychczasowych przepisów, a więc przed rozpoczęciem kolejnej edycji programu. Proponowalibyśmy zapis „nie dłużej jednak niż do dnia 29 lutego 2016 roku". Sprawdzaliśmy – w roku 2016 miesiąc luty ma 29 dni, więc wszystko powinno się zgadzać. Byłaby to zatem data dzienna zamiast terminu.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Czy od strony legislacyjnej wszystko się zgadza?

Legislator Wojciech Paluch:

Tak.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Wobec powyższego propozycja jest następująca; połącznie art. 2 i 3 w brzmieniu zaproponowanym przez Biuro Legislacyjne i oczywiście cezura czasowa do dnia 29 lutego 2016 roku.

Czy do tej propozycji jest sprzeciw? Sprzeciwu nie słyszę.

Stwierdzam, że połączone komisje przyjęły brzmienie art. 2 powstałego w wyniku połączenia art. 2 i 3, wraz z dookreśleniem czasowym.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 4. Proszę o uwagi.

Wobec braku uwag stwierdzam, że połączone komisje przyjęły brzmienie art. 4.

Pytam państwa posłów czy jest sprzeciw do przyjęcia całości sprawozdania do ustawy o zmianie ustawy o finansowym wsparciu tworzenia lokali socjalnych, mieszkań chronionych, noclegowni i domów dla bezdomnych wraz z korektami i poprawkami wprowadzonymi w trakcie rozpatrywania projektu? Sprzeciwu nie słyszę.

Stwierdzam zatem, że sprawozdanie zostało przyjęte.

Pozostaje nam wyznaczyć posła-sprawozdawcę. Proponuję, aby tę pracę wykonał w imieniu połączonych komisji pan poseł Arkadiusz Litwiński. Czy są inne propozycje? Nie słyszę; dziękuję.

Gratulujemy panie pośle i życzymy owocnej pracy.

Wysokie Komisje. Wobec wyczerpania porządku zamykam posiedzenie. Dziękuję państwu za udział.